

Wiadomość wydrukowana ze strony www.dziennikwschodni.pl

ŚWIDNIK
12 czerwca 2008 - 17:35

Odkrywamy historię lotniczego miasta

Kilkaset starych fotografii i dokumentów trafiło już do Ratusza. Zbierane są w ramach projektu "Świdnik na kartach historii".

Od kilku dni można je obejrzeć na specjalnej stronie internetowej.

- Sama przyniosłam kilka fotografii - mówi pani Maria, emerytka spod Świdnika, kiedyś pracownik fabryki śmigłowców. - Ten projekt łączy pokolenia. Niedawno przeglądałam zdjęcia z wnuczką. To ona namówiła mnie, żebym pokazała je innym - dodaje.
- Chcemy przybliżyć mieszkańcom Świdnika i okolic przeszłość miasta. Interesuje nas głównie przedwojenna historia - mówi Konrad Strzelecki z zarządu Stowarzyszenia Forum Świdnika, koordynator projektu. - Dlatego poprosiliśmy mieszkańców o przynoszenie starych fotografii, pamiątek oraz dokumentów. Odzew jest spory. Nasza kolekcja ciągle się powiększa - dodaje.

- Zdjęcia przynoszą głównie najstarsi świdniczanie, ale także ich dzieci i wnuki.
- Wszystkie skanujemy i archiwizujemy, oryginał oddajemy właścicielom - zapewnia Piotr Jankowski, naczelnik Wydziału Obsługi Klienta w świdnickim Ratuszu.

- Niektóre są naprawdę stare, jeszcze sprzed wojny. Dobrze, że ujrzą światło dzienne. Tym bardziej że część przedstawia anonimowe dziś osoby. Może ktoś tych ludzi rozpozna i uda nam się ustalić, kim byli i czym się zajmowali - twierdzi.

Lada dzień wszystkie skompletowane dotąd fotografie będzie można obejrzeć na stronie internetowej www.historia.swidnik.net. Pierwsza prezentacja jest już dostępna, finalna wersja strony wystartuje 21 czerwca - w noc świętojańską.

Pomysłodawcy projektu pamiętają i o tych, którzy nie mają dostępu do Internetu. Z myślą o nich ruszy specjalny pokaz starych zdjęć - w witrynie sklepowej. - Zajmiemy okno przy ul. Niepodległości, między księgarnią a sklepem obuwniczym - wyjaśnia Strzelecki.

Projekt "Świdnik na kartach historii" przypadł do gustu uczniom i nauczycielom tamtejszych szkół. - Młodzież powinna wiedzieć skąd się wywodzi, znać dzieje regionu. To bezcenna wiedza - przekonuje Tomasz Chmielik, nauczyciel, bibliotekarz z I Liceum Ogólnokształcącego im. W. Broniewskiego.

- Po wakacjach nasi uczniowie zaangażują się w dokumentowanie historii miasta. Będą rozmawiać z najstarszymi mieszkańcami, a potem spisywać ich opowieści. Przyłączymy się też do zbiórki zdjęć - tłumaczy.

Wszystko zostanie potem wydane w postaci książki Historii Miasta.

Edytor Press sp. z o.o. - Lublin



Helikopter SM-2 - lotnisko w Świdniku. Przełom lat 50-60. (Fot.: Archiwum foto UM)